

prof. dr hab. Andrzej Lisowski  
Uniwersytet Warszawski  
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

**Ocena osiągnięć naukowo-badawczych, dorobku dydaktycznego i  
popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej  
w postępowaniu habilitacyjnym dr Doroty Rucińskiej z Wydziału Geografii i  
Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego**

Recenzja została sporządzona na podstawie obowiązujących przepisów prawa, a w szczególności:

Ustawa z dnia 14 marca 2003 L. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003 nr 65 poz. 595);

Ustawa z dnia 18 marca 2011 L. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011 nr 84 poz. 455).

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. nr 196 poz. 1165).

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Doroty Rucińskiej została przygotowana na podstawie przekazanych przez dziekana Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr. hab. Macieja Jędrusika następujących dokumentów: wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego, kopii dyplomu stwierdzającego posiadanie stopnia doktora nauk o Ziemi, w zakresie geografii, autoreferatu przedstawiającego opis dorobku i osiągnięcia naukowe, wykazu opublikowanych prac naukowych. Przedstawiono również informację o dorobku dydaktycznym, organizacyjnym oraz współpracy z instytucjami, organizacjami i towarzystwami naukowymi w kraju i za granicą, o działalności popularyzującej naukę. Do wniosku jako dokumentację dorobku naukowego dołączono 7 wybranych publikacji wydanych w latach 2010-2019 (po uzyskaniu stopnia doktora). Habilitantka za swoje główne osiągnięcie naukowe uznaje zbiór 7 publikacji w języku angielskim i polskim pt. „Społeczne aspekty klęsk żywiołowych oraz możliwości redukcji ryzyka klęsk. Badania teoretyczne i rozwiązania metodyczne”.

Dr Dorota Rucińska ukończyła studia magisterskie na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych UW w 2001 r. Rozprawę doktorską pt. „Ekstremalne zjawiska przyrodnicze w edukacji geograficznej w szkołach gimnazjalnych i licealnych” obroniła w 2009 r. uzyskując stopień doktora nauk o Ziemi w zakresie geografii na Wydziale Geografii i Studiów

Regionalnych UW. Promotorem rozprawy była prof. dr hab. Florian Plit, a recenzentami prof. dr hab. Jerzy Makowski (UW) i dr hab. Maria Zofia Pulina (UŚ). Od 2001 r. Habilitantka jest zawodowo związana z Wydziałem Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 2001-2009 pracowała na stanowisku inżynierjno-technicznym, a od 2009 r. najpierw była zatrudniona na stanowisku asystenta, a potem na stanowisku adiunkta (od 2010 r.). Wniosek w sprawie postępowania habilitacyjnego został złożony 29 kwietnia 2019 r. (dziedzina: nauki o Ziemi, dyscyplina: geografia).

### **Podstawa – główne osiągnięcie naukowe**

Głównym osiągnięciem naukowym jest zbiór 7 publikacji w języku angielskim i polskim pt. „Społeczne aspekty klęsk żywiołowych oraz możliwości redukcji ryzyka klęsk. Badania teoretyczne i rozwiązania metodyczne”. Prace zostały opublikowane w latach 2014-2018 w dwóch zagranicznych czasopismach z listy A MNiSW (*Risk Analysis; International Journal of Disaster Risk Reduction*), trzech w czasopismach polskich z listy B MNiSW, rozdział w pracy zbiorowej wydawnictwa *Springer* oraz artykuł w czasopiśmie anglojęzycznym on-line (wydawane przez Hertfordshire University). Zdecydowanie najbardziej prestiżowym wydawnictwem jest czasopismo *Risk Analysis*.

Wśród siedmiu publikacji sześć z nich jest autorskich, a jedna współautorska z udziałem 60% Habilitantki. Pięć publikacji określono jako podstawowe, a dwie pozostałe prace jako uzupełniające. Ogólny tytuł podstawowego osiągnięcia naukowego jest niezwykle szeroki, a podtytuł niewiele wnosi do jego konkretyzacji, ponieważ wskazuje tylko na realizację studiów teoretycznych i metodycznych nad głównym zagadnieniem. W autoreferacie za problem badawczy przyjęto: „potencjalne możliwości redukcji ryzyka klęski żywiołowej w sferze społecznej” (s. 6). Sformułowanie „potencjalne możliwości” jest oczywiście tautologią. Za to w kolejnym zdaniu określono zakres przedmiotowy badań: podatność społeczna na zagrożenia naturalne (publikacja 1,2,4,5), wybrane kryterium klęski żywiołowej o charakterze społecznym (publikacja 3) oraz nietypowa aktywność społeczna prowadząca do nowej formy turystyki realizowanej w strefach zagrożonych klęskami żywiołowymi (publikacja 6,7). Pierwsze z tych zagadnień ma najszerszy zakres, natomiast zakres dwóch pozostałych jest znacznie węższy. Proponowany problem jest więc złożony z wybranych zagadnień. Można odnieść wrażenie, że od problemu badawczego ważniejsze było wykazanie komplementarności zbioru publikacji.

W jednym z kolejnych stwierdzeń dr Rucińska wskazuje, że „identyfikacja społecznych przyczyn i następstw klęski może pośrednio służyć minimalizacji strat klęsk żywiołowych” (s. 7). Domyślając się intencji badaczki można to zinterpretować następująco: identyfikacja stopnia podatności społecznej, poprawne definiowanie klęski żywiołowej i „zainteresowanie się” turystami na terenach klęsk żywiołowych może przyczynić się do złagodzenia,

ograniczenie szkód i strat z powodu klęsk żywiołowych. Takie podejście ma jednak tylko wymiar teoretyczny. Zgodnie z założeniami Disaster Risk Management „redukcja ryzyka” (pojęcie zawarte w tytule zbioru publikacji) jest możliwa poprzez zmniejszenie podatności i ograniczenie ekspozycji ludzi i obiektów narażonych na klęski żywiołowe. Tym zagadnieniem Habilitantka już się nie zajęła. Oceny podatności na zagrożenia nie mogą być celem samym w sobie. Są przeprowadzane w celu wdrożenia programów zmniejszania podatności na zagrożenia.

Rutynowym podejściem przy uściślaniu problemu naukowego jest formułowanie pytań badawczych. W rzeczywistości Habilitantka przedstawiła jednak tylko 5 celów badawczych o charakterze deskryptywnym: „rozpoznanie” definiowania podatności społecznej i „rozpoznanie” jej kwantyfikacji, „identyfikacja” luk w definicji klęski żywiołowej, wskazanie metod identyfikacji obszarów o różnym stopniu ryzyka, wskazanie metody szacowania podatności społecznej z uwzględnieniem ogólnodostępnych danych społeczno-gospodarczych; „wskazanie” wątpliwych etycznie zachowań społecznych na terach doświadczających klęsk żywiołowych. Sformułowano je jakoby na podstawie szczegółowych pytań badawczych zawartych w treści artykułów. W dwóch pierwszych artykułach brak takich pytań badawczych, są zamieszczone wyłącznie cele. Takie pytania pojawiają się tylko w publikacji 3, ale dotyczą identyfikacji pewnych faktów: skutków sztormu i ich konfrontacji z kryteriami klęski żywiołowej. W kolejnych publikacjach również brak pytań badawczych umieszczonych we wprowadzeniu do artykułu.

Dwie pierwsze publikacje w prezentowanym zestawie mają wyraźnie charakter przeglądowy. W pierwszym artykule celem pracy był „przegląd literatury dotyczącej podatności na zagrożenia naturalne”, a w drugim „przedstawienie wybranych kwantyfikacji podatności na podstawie koncepcji teoretycznych opierając się na przykładach z zagranicznej literatury naukowej”. W pierwszym z nich z nich dr Rucińska skupia się na dyskusji nad pojęciem podatności na zagrożenia klęskami żywiołowymi, zwłaszcza podatności społecznej, natomiast druga z tych publikacji skupia się na pomiarze podatności, w tym podatności społecznej, której poświęcono według mnie mało miejsca odwołując się tylko do dwóch prac (Cutter 2003; Bara 2010). „Rozpoznanie problemu terminologicznego” jak napisała Habilitantka w autoreferacie jest wstępną częścią każdego badania naukowego. Za kuriozalny należy uznać komentarz z autoreferatu, że „rozwiązaniu problemu terminologicznego, nie sprzyja tendencja pisania artykułów naukowych w językach obcych” (s. 8).

Kwerenda Habilitantki w tym zakresie była pobieżna. Przedstawiono wprawdzie próbę systematyki pojęć (koncepcji szacowania ryzyka), ale brak szerszej dyskusji i ukazania niezwyklej różnorodności poglądów na ten temat. Istnieją wątpliwości wobec relacji *vulnerability* i *sensitivity*, między *vulnerability* a *resilience*, wobec relacji *resilience* i *adaptive (coping) capacity*, z których pierwszemu pojęciu przypisuje się szersze znaczenie, a drugiemu węższe

(lub są one tożsame). Pominęto również relację pojęć *resilience* i *resistant*, które w języku polskim mogą oznaczać to samo, czyli „odporność”. Są polscy autorzy, którzy tłumaczą *vulnerability* jako wrażliwość (Działek i in. 2014), a *susceptibility* jako podatność, odwrotnie niż Habilitantka. Ukazanie ewolucji pojęcia podatności nie jest oryginalnym osiągnięciem Habilitantki (s. 10 autoreferatu), ponieważ zagadnienia te są obecne w literaturze światowej. Uważam również, że wiara Habilitantki w szybkie ujednoczenie terminologii w tym zakresie jest trochę naiwna.

Przeгляд wskaźników pomiaru podatności, w tym podatności społecznej przedstawiono w kolejnym artykule także na podstawie literatury. Do tego artykułu można odnieść podobne uwagi jak do poprzedniego. Zgodnie z celem pracy przedstawiono charakterystykę stosowanych wskaźników, choć nie podjęto próby wyraźnego uporządkowania np. w formie wykresu lub tabeli. Najważniejsze wyniki badania (w artykule przeglądowym?) wg Habilitantki to wskazanie wiodących koncepcji (zapewne chodzi o różne pojęcia związane z *vulnerability*), wskazanie zróżnicowanych kwantyfikacji (świat jest zróżnicowany!) i włączenie się w międzynarodową dyskusję (trudno oczekiwać takiej dyskusji po opublikowaniu artykułu w języku polskim).

W kolejnej publikacji (w języku angielskim) celem pracy było zweryfikowanie, które kryteria wg międzynarodowych, ogólnie przyjętych definicji katastrofy upoważniają do stosowania terminu klęska żywiołowa w kontekście burzy Ksawery w 2013 r. w wybranych krajach europejskich. Nie zauważyłem jednak określenia jakie podmioty poza mediami posługiwały się pojęciem klęski żywiołowej wobec sztormu Ksawery. Stwierdzone przez Habilitantkę fakty „niewłaściwego użycia” pojęcia klęska żywiołowa i odmiennosc kalkulacji (opisu) szkód lub strat w różnych krajach w przypadku tego rodzaju zjawisk jest raczej powszechne. Rozmaitość źródeł, na których podstawie formułowane są spostrzeżenia utrudnia uzyskanie jednoznacznych wniosków.

W polskim prawodawstwie „Klęska żywiołowa to katastrofa naturalna lub awaria techniczna, których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu dużej liczby osób, mieniu w wielkich rozmiarach albo środowisku na znacznych obszarach, a pomoc i ochrona mogą być skutecznie podjęte tylko przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków, we współdziałaniu różnych organów i instytucji oraz specjalistycznych służb i formacji działających pod jednolitym kierownictwem”. Kwalifikacja zdarzenia jest więc silnie uwarunkowana od ogólnej oceny zdarzenia, a nie wąskich kryteriów ilościowych. Kryteria, które wykorzystuje Habilitantka służą ewentualnie do porównań międzynarodowych, ale niekoniecznie zobowiązują do ich rygorystycznego przestrzegania. Nie przypisywałbym stwierdzonym uchybieniom istotnej roli w zapobieganiu klęskom żywiołowym.

Dwie kolejne publikacje mają charakter bardziej metodyczny. Przypisanie im takiej funkcji łączy się jednak z zastosowaniem prostych wskaźników identyfikacji stopnia podatności

na zagrożenia powodziowe na wybranych obszarach w skali lokalnej. Celem pierwszej pracy było zastosowanie metody różnic klas (bonitacja punktowa analizowanych zjawisk) do zidentyfikowania kluczowych obszarów ryzyka i obszarów wolnych od ryzyka z punktu widzenia działalności społecznej na terenach zalewowych na przykładzie okolic Wrocławia i Raciborza w dolinie Odry (s. 16 autoreferatu). Podstawowymi zmiennymi były zasięgi powodzi (4 klasy) i intensywność użytkowania ziemi (4 klasy). Wartości przypisane klasom miały charakter punktowy. Do określenia relacji między stopniem zagrożenia powodzią a intensywnością użytkowania (ewentualnego zakresu szkód) posłużyła metoda różnicy klas. W analizie kartograficznej wykorzystano technikę GIS. Zidentyfikowano zasięg obszarów największego i najmniejszego ryzyka oraz dodatkowo obszary racjonalnie zagospodarowane pod względem bezpieczeństwa ludności. Biorąc pod uwagę zastosowaną ocenę intensywności użytkowania ziemi praca dotyczy raczej podatności natury gospodarczej, a w mniejszym stopniu społecznej. Siatka kwadratów jako płaszczyzna odniesień dla badanych zjawisk jest tylko przybliżoną rejestracją zależności między zagrożeniami a podatnością na szkody. Z punktu widzenia konkretnych działań zapobiegających negatywnym skutkom ekstremalnych zjawisk przyrodniczych wymagana jest niewątpliwie większa dokładność identyfikowanych zależności. Nie rozumiem, dlaczego jednym z najważniejszych wyników badania jest zastosowanie technik GIS? To jest przecież jedna z technik badań, a stosowanie jej w analizie przestrzennej jest oczywiste, do takich zadań została stworzona. Niezależnie od uwag krytycznych ten artykuł zasługuje na pozytywną ocenę.

Kolejna praca to rozdział w pracy zbiorowej wydanej w wydawnictwie *Springer*, pt. *Social aspects in Flood Risk Assessment*. Habilitantka dość swobodnie posługuje się określeniem „społeczne aspekty klęsk żywiołowych”, nadając tak szeroki tytuł publikacji, choć w istocie należy zaliczyć ją również do grupy związanej z problematyką podatności na klęski żywiołowe. Jako cel pracy przyjęto wybór zmiennych charakteryzujących społeczną wrażliwość (sensitivity) na zagrożenia powodziowe oraz zdolność radzenia sobie (coping capacity lub adaptive capacity) z tymi zagrożeniami (s. 194). W odróżnieniu od poprzedniego artykułu nie podjęto próby określenia zróżnicowania stopnia ekspozycji na zagrożenia powodziowe. Mam wątpliwości, czy wybór zmiennych może być celem opracowania (zwłaszcza jeśli korzysta się z ogólnodostępnych danych statystycznych - GUS), to jest po prostu jeden z elementów prowadzących do identyfikacji zróżnicowania podatności (vulnerability) społecznej na zagrożenia powodziowe. Nasuwa się także pytanie, jaka jest różnica między wskaźnikami podatności a wskaźnikami wrażliwości i czy możemy odnosić różne pojęcia do tej samej grupy wskaźników?

Do pomiaru podatności wykorzystano wskaźnik w postaci ilorazu syntetycznego wskaźnika wrażliwości i syntetycznego wskaźnika radzenia sobie z zagrożeniami. W tab. 1 zamieszczono 6 zmiennych charakteryzujących społeczną wrażliwość (społeczności) i 7

zmiennych charakteryzujących „zdolność do radzenia sobie” z zagrożeniami (lokalnych instytucji). Ich dobór nie został poprzedzony przeglądem propozycji innych autorów. Zestaw ten wydaje się dyskusyjny. Nie ma uzasadnienia, dlaczego właśnie te są najlepsze z tych ogólnodostępnych cech/wskaźników (istotne z punktu widzenia klęski żywiołowej). Np. dlaczego bezrobocie i ubóstwo to wskaźniki lepiej opisujące *coping capacity* a nie wrażliwość społeczną? Przypisanie im statusu zmiennej - destymulanty jest niejasnym zabiegiem. Czy zwiększono w ten sposób liczbę cech „zdolności radzenia sobie” ? W ostatnim zdaniu postuluje się konieczność poszukiwania lepszych wskaźników, ale w autoreferacie za rezultat badań uznano „wskazanie znaczenia kompleksu cech charakteryzujących podatność” na podstawie „wyselekcjonowanych” wskaźników.

Dwa artykuły określone jako uzupełniające dotyczą zjawiska turystyki związanej z terenami, które doświadczyły klęsk żywiołowych. W zagadnieniu tym dr Rucińska dostrzega „dualizm geograficzny i filozoficzny”, jak napisała w autoreferacie. Temat określiłbym jako bardzo medialny (jest to najczęściej cytowana praca (nr 6) dr Rucińskiej w Google Scholar), ale jest wiele innych problemów badawczych, ważniejszych z punktu widzenia „redukcji ryzyka klęsk żywiołowych”. Metodycznie prace te są przeglądem literatury na temat związków podróżowania na tereny doświadczające klęsk żywiołowych z turystyką i ich oceny etycznej. Przypominają one rozważania Habilitantki nad interpretacją i pomiarem podatności na klęski żywiołowe. „Rozpoznanie teoretyczne cech turystyki klęsk żywiołowych umiejscowionych w ciemnej turystyce może pomóc przybliżyć się do momentu opracowania systemu gromadzenia danych na temat ciemnej turystyki, a następnie badań empirycznych (s.25 autoreferatu). Uważam, że niemożność przekroczenia tego progu jest właśnie największą słabością Habilitantki !

Opracowania przedstawione jako główne osiągnięcie naukowe nie wnoszą znaczącego wkładu do dorobku geografii z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, publikacje te zostały opracowane w większości na podstawie materiałów wtórnych (publikacje 1,2,6,7). Trudno je uznać za oryginalne i pionierskie. Po drugie, zastrzeżenia budzi warsztat naukowy Habilitantki, która w istocie nie prowadziła badań naukowych, czyli nie formułowała problemów badawczych, pytań badawczych, hipotez, nie gromadziła oryginalnego materiału empirycznego i nie przetwarzała go, stosując bardziej zaawansowane metody. Problemem naukowym jest zadanie wymagające złożonych operacji, właściwych metodzie naukowej z pytaniami badawczymi i hipotezami. Nie świadczy o tym odwoływanie się głównie do przeglądu literatury (4 publikacje) i aplikacja prostych wskaźników. Józef Pieter nazywał takie czynności ćwiczeniem naukowym. Uważam, że przedstawiony cykl artykułów nie może być równoważny monografii naukowej spełniającej wymogi rozprawy habilitacyjnej.

Zastanawiający jest także sam autoreferat, niezwykle bogaty w treść, w którym Habilitantka usiłuje, w moim przekonaniu, przede wszystkim uzasadnić walory swoich prac.

Podkreśla m.in. wielokrotnie ich walory aplikacyjne, choć prace w istocie mają tylko ograniczone walory poznawcze. Rozbudowuje też charakterystykę wyników swoich badań, o elementy których nie zamieszczono w publikacjach. Podkreślanie zastosowań technik GiS jako rezultatu badań świadczy o poszukiwaniu wszelkich argumentów służących prezentacji swoich publikacji w lepszym świetle niż na to zasługują. Uważam też, że Habilitantka nadmiernie odwołuje się w swoich opracowaniach do prac magisterskich swoich podopiecznych. Wśród tych prac tylko rzeczywiście bardzo dobre, np. zewnętrznie nagrodzone można byłoby zaliczyć do w pełni wiarygodnych źródeł ( o takich nie wspomniano w dorobku dydaktycznym ).

W związku z tą opinią nie jestem w stanie poświadczyć oryginalnego i znacznego wkładu prac dr Doroty Rucińskiej w rozwój dyscypliny geografia (społeczno-ekonomiczna). Stwierdzam, że przedstawione osiągnięcie naukowe w postaci 7 publikacji nie spełnia wymogów postępowania habilitacyjnego.

### **Pozostały dorobek publikacyjny**

Spośród wszystkich opublikowanych prac naukowych (26) po uzyskaniu stopnia doktora ukazało się 19 prac, co wprawdzie świadczy o wzroście aktywności badawczej po uzyskaniu stopnia doktora, ale przeciętnie publikowane były 2 prace w ciągu roku (w połowie współautorskie). Pod względem ilościowym dorobek publikacyjny budzi duże wątpliwości, ponieważ habilitanci (tylko po doktoratach!) mają przeciętnie dorobek prawie dwukrotnie większy (ponad 40 prac naukowych).

Na wstępie muszę zwrócić uwagę, że istnieje drobna rozbieżność między statystyką publikacji w wykazie i opisie w autoreferacie. W okresie po uzyskaniu stopnia doktora dorobek Habilitantki obejmuje, poza głównym osiągnięciem naukowym, 12 prac naukowych, w tym 7 (a nie 8) artykułów w czasopismach naukowych oraz 5 (a nie 4) rozdziałów w pracach zbiorowych, w tym jeden rozdział w publikacji pokonferencyjnej. Trzy inne pozycje stanowią sprawozdania z konferencji w czasopismach naukowych. Ponadto opublikowała 2 streszczenia referatów konferencyjnych w wydawnictwach niepuktowanych. Wśród opublikowanych opracowań naukowych przeważają prace współautorskie (58%), co wskazuje na umiejętność współpracy naukowej. W dokumentacji są informacje o wkładzie dr D. Rucińskiej w publikacjach zbiorowych, wraz z oświadczeniami współautorów. Udział Habilitantki w pracach współautorskich wahał się od 20% do 60% (w przypadku 3 publikacji przekraczał 50%).

Od strony jakościowej tym 12. publikacjom (poza głównym osiągnięciem naukowym) także trudno przyznać wysoką ocenę. Autorka częściej koncentruje się na ewidencji i diagnozie, a rzadziej strukturach, czynnikach i współzależnościach. Do prac w prestiżowych wydawnictwach za granicą należy tylko współautorski artykuł w czasopiśmie *Weather* z listy A MNiSW. W bazie *Web of Science Core Collection* znajduje się ponadto jedna współautorska publikacja pokonferencyjna w języku angielskim. Punktacja czasopism krajowych, w których

Habilitantka publikowała swoje prace wahała się od 8 do 12 punktów. Opracowania naukowe były publikowane w większości (58%) w wydawnictwach macierzystej jednostki Habilitantki (WGSR UW). W języku angielskim po uzyskaniu stopnia doktora wydała tylko 3 publikacje (bez publikacji z głównego osiągnięcia naukowego).

Według bazy Web of Science publikacje dr Rucińskiej były cytowane 6 razy (bez autocytowań), w bazie Scopus 15 razy (bez autocytowań), a w bazie Google Scholar 46 razy. Wskaźniki Hirscha wynoszą odpowiednio: 1 (WoS); 2 (Scopus) i 4 (GS). Habilitantka recenzowała 6 artykułów złożonych do czasopism wydawanych za granicą (*International Journal of Disaster Risk Reduction, Applied Geography, Natural Hazards*) oraz 3 artykuły złożone w krajowych czasopismach. W dorobku jest również recenzja książki dla wydawnictwa Springer oraz opublikowana recenzja książki w *Przeglądzie Geofizycznym*.

Tematyka publikacji jest zróżnicowana, ale dominuje problematyka związana ze zjawiskiem zagrożeń środowiskowych. Autorskie prace Habilitantki mają charakter przeglądowy (np. *Kłęski żywiołowa – przejawy wrażliwości i obojętności, Interdyscyplinarność i uniwersalność koncepcji redukcji ryzyka klęsk żywiołowych*), inne dotyczą problematyki edukacyjnej związanej ze środowiskiem przyrodniczym, a dwie inne są poświęcone przestrzennemu zróżnicowaniu ENSO oraz wpływowi zjawiska El Niño na zbiory kukurydzy. Natomiast prace współautorskie dotyczą: charakterystyki sztormu Ksawery, metod pomiarowych podatności i wrażliwości społecznej na klęski żywiołowe, racjonalności zagospodarowania obszaru narażonego na powódzie.

Imponująca jest lista blisko 40 zagranicznych naukowców, z którymi dr Rucińska miała kontakt bezpośredni (konsultacje, współpraca, staż, udział w konferencjach organizowanych przez Habilitantkę) lub zdalny. Rzadko przedstawia się we wnioskach habilitacyjnych wszelkie kontakty naukowe. Jeśli dorobek jest wystarczający do wystawienia pozytywnej oceny tego rodzaju wsparcie wniosku jest po prostu zbędne. Spośród wymienionych zagranicznych naukowców tylko jeden miał wspólną publikację z dr Rucińską i to nawet nie zaliczoną do głównego osiągnięcia naukowego (w istocie współautorami było dwóch cudzoziemców, a nie jeden). Habilitantka bez tej listy spełnia warunek odpowiedniej aktywności na forum międzynarodowym, ale jest to tylko jeden z warunków nadania stopnia doktora habilitowanego. Przypadek ten wręcz skłania do zadania pytania – dlaczego intensywne kontakty międzynarodowe nie znalazły odzwierciedlenia w podniesieniu jakości dorobku badawczego Habilitantki?

Dr D. Rucińska wielokrotnie wymienia w autoreferacie miesięczny staż naukowy w Penn State University w 2011 r. Jego celem były „studia kameralne stanowiące wstępny etap w przygotowaniu rozprawy habilitacyjnej”. Monografia naukowa jednak nie powstała, a pokłosem pobytu według Habilitantki były tylko artykuły zawarte w zestawie głównego osiągnięcia naukowego (s. 20-21), w których skupiała się na wstępnym etapie wszelkich prac



badawczych (podstawowe koncepcje, pojęcia, wskaźniki) nie formułując poprawnie problemu badawczego. Zastanawiający jest również fakt, że w charakterystyce swojej aktywności naukowej (konferencje, wyjazdy zagraniczne) dr Dorota Rucińska wiele miejsca poświęca kwestii eksploatacji gazu łupkowego, ale w swoim dorobku nie ma żadnej publikacji na ten temat, choć organizowała pobyt amerykańskich naukowców z Penn State University i RPA zajmujących się tą problematyką, organizowała debaty ze studentami oraz przedstawiała referaty. Studium na ten temat nie doczekało się publikacji, jak napisała na s. 32 autoreferatu.

### **Projekty badawcze i konferencje**

Z dokumentacji habilitacyjnej wynika, że po uzyskaniu stopnia doktora Habilitantka była ekspertem w projekcie międzynarodowym finansowanym przez Leibnitz Institute i NCN (2014-2015) i uczestnikiem w dwóch projektach krajowych w latach 2011-2014 i 2012-2015. Nie ma jednak żadnych informacji o osiągnięciach w projekcie międzynarodowym (określenie eksperta jest zbyt enigmatyczne), ani udziale Habilitantki w konsorcjach i sieciach badawczych.

Dr D. Rucińska po uzyskaniu stopnia doktora uczestniczyła z referatem w 9 międzynarodowych konferencjach naukowych (w tym 3 za granicą: Kapsztad, Rzym, Lizbona) oraz tylko w 4 konferencjach krajowych. Była inicjatorką i przewodniczącą trzech konferencji w Warszawie na WGSR UW – krajowej (2014) i dwóch międzynarodowych Disaster Risk Reduction Conference in Warsaw (2015; 2017), na których przedstawiła 3 postery. Uczestniczyła również w kilkunastu innych konferencjach naukowych, ale bez prezentacji referatu lub posteru. Aktywność badawczą i konferencyjną Habilitantki można ocenić jako satysfakcjonującą.

### **Zaangażowanie dydaktyczne i popularyzacja nauki**

Dr Dorota Rucińska prowadziła zajęcia dydaktyczne (wykłady, ćwiczenia, konwersatorium, pracownia magisterska) na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych UW na kierunku geografia i gospodarka przestrzenna, na MSOŚ i na Wydziale Neofilologii. Prowadziła również wykład ogólnouniwersytecki i wykłady w języku angielskim dla studentów uczestniczących w programie ERASMUS. Realizowała m.in. zajęcia: Człowiek wobec ekstremalnych zjawisk przyrodniczych, GIS w geografii regionalnej, GIS w gospodarowaniu środowiskiem, Human face-to-face with natural hazards, Przyroda, kultura i turystyka w Ameryce Północnej, Amerykańskie regiony: parki narodowe i miasta. Zaangażowanie w pracę dydaktyczną łączyło się z poszukiwaniem atrakcyjnych form kształcenia: wprowadzenie e-learningu i wykorzystanie autorskiej dokumentacji fotograficznej w zajęciach z geografii regionalnej.

Habilitantka nie pełniła funkcji promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim. W latach 2011-2018 wypromowała 8 magistrów (w tym jednego na Międzywydziałowych Studiach

Pomocy Humanitarnej) oraz 5 licencjuszy. Nie znalazłem informacji na temat oceny zajęć dydaktycznych przez studentów.

Dr D. Rucińska zajmuje się popularyzacją nauki. Wygłosiła referaty w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, w Towarzystwie Przyjaciół Uniwersytetu Warszawskiego, Polskim Towarzystwie Geograficznym, dla gimnazjalistów w cyklu Geograficzne spotkania na Krakowskim na WGSR UW, udzieliła wywiadów w Polskim Radio oraz w mediach w Stanach Zjednoczonych. Działalność dydaktyczną i popularyzację nauki oceniam pozytywnie.

### **Prace organizacyjne**

Dr D. Rucińska pełniła dwukrotnie funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Studiów Regionalnych i Globalnych (2014-2018), koordynatora współpracy WGSR UW z Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego MUW, członkiem Wydziałowej Komisji Wyborczej, przedstawicielem adiunktów w Radzie Wydziału. Była współredaktorem dwóch publikacji pokonferencyjnych oraz redaktorem dwóch tomów czasopisma *Prace i Studia Geograficzne*.

Habilitantka zajmowała się też organizacją pobytu wykładowców wizytujących WGSR UW m.in. z Kapsztadu, ekspertów z Marcellus Centre for Outreach and Research z Penn State University, wreszcie organizacją debat studenckich nt. eksploatacji łupków roponośnych. Habilitantka jest członkiem Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Polskiego Towarzystwa Geofizycznego, Risk KAN (od 2019), IEEEA (od 2018) oraz International Association for Promoting Geoethics (od 2016). Ocena działalności organizacyjnej jest pozytywna.

### **Nagrody**

Dr D. Rucińska jest laureatką stypendium Santander Universidades przyznaną na udział w warsztatach i konferencji międzynarodowej w Filadelfii (2012) oraz nagrody Dziekana WGSR UW za organizację konferencji naukowej (2015).

### **Współpraca z otoczeniem**

Dr Dorota Rucińska wspólnie z prof. Piotrem Wernerem wykonała ekspertyzę dla Polskiej Izby Ubezpieczeń dot. „Wpływu klimatu na ryzyko występowania katastrof”. Podmiotem potwierdzającym aplikacje produktu był Deloitte sp. Z o.o. Ten pojedynczy przypadek współpracy z otoczeniem gospodarczym jest w pewnym sensie zaskakujący, ponieważ wielokrotnie w publikacjach Habilitantka podkreśla aplikacyjne walory swoich osiągnięć naukowych.

## **Wnioski**

Zaproponowany cykl 7 publikacji nie spełnia wymogów postępowania habilitacyjnego i jest niewystarczający do nadania stopnia doktora habilitowanego. Uznając dotychczasowy cały dorobek naukowo-badawczy za minimalny w sensie ilościowym (26 publikacji, w tym 3 publikacje z listy A MNiSW oraz jedna autorska monografia związana z pracą doktorską), nie może on być uznany za zadowalający pod względem jakościowym. Publikacje przedstawione jako główne osiągnięcie naukowe nie wnoszą znaczącego wkładu do dorobku geografii, ponieważ zostały opracowane w większości na podstawie materiałów wtórnych oraz na ich podstawie nie można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy dr D. Rucińska opanowała umiejętności prowadzenia zaawansowanych badań empirycznych.

Negatywnej oceny dorobku naukowego nie równoważą inne osiągnięcia Kandydatki do stopnia doktora habilitowanego: pozytywnie oceniona współpraca międzynarodowa, działalność dydaktyczna, popularyzatorska i organizacyjna.

Dokonana ocena całości dorobku naukowo-badawczego, dydaktycznego, popularyzatorskiego i współpracy międzynarodowej zgodnie z postanowieniami ustawy o tytule i stopniach naukowych pozwala stwierdzić, że dr Dorota Rucińska nie spełnia w zadowalającym stopniu wymagań stawianych osobom ubiegającym się o stopień doktora habilitowanego, zawartych w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r.

Warszawa, 21 stycznia 2020 r.

